

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7698
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

1985—09—14, 15

Nr 215 (11402)

Rok XXXVII

Cena 8 zł

Wyd 1

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała Krajową Listę Wyborczą

WARSZAWA (PAP). 13 bm. odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej, któremu przewodniczył ADAM ZIELIŃSKI. Na obrady przybyli przedstawiciele Ogólnopolskiego Konwentu Wyborczego. Sekretarz Konwentu KAZIMIERZ CYPRYNIAK przedstawił Krajową Listę Wyborczą wraz z oświadczeniami umieszczonych na niej osób o wyrażeniu zgody na kandydowanie. Wniósł o przyjęcie i zarejestrowanie tej listy.

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała zgłoszoną przez Ogólnopolski Konwent Wyborczy Krajową Listę Wyborczą, stwierdzając, że

Auderska Halina, Barcikowski Kazimierz, Bender Ryszard, Bledrzycka Jadwiga, Ciborowski Adolf, Czyrek Józef, Dąbal Franciszek, Dobraczyński Jan, Gabryś Gerard, Gierowski Józef Andrzej, Gorywoda Manfred, Gućwa Stanisław, Hensel Witold, Jabłoński Henryk, Jaruzelski Wojciech, Kaczmarek Jan, Kawalerowicz Jerzy, Kiszczak Czesław, Komender Zenon, Kostrowski Jan Karol, Kosakiewicz Mikołaj, Korioł Józef, Kukutka Józef, Legatowicz Aleksander, Malinowski Ro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



TARNÓW: Rozwój rzemiosła wymaga stabilnej polityki gospodarczej

(Inf. wł.) W Izbie Rzemieślniczej w Tarnowie przedstawiciele środowiska rzemieślniczego oraz miejskich instancji SD województwa spotkali się wczoraj na zebraniu przedwyborczym z kandydatami na posłów do Sejmu PRL: z listy krajowej — Kazimierzem Miodziemskim, wiceprzewodniczącym CK SD, przewodniczącym Krajowej Rady Rzemiosła; z Okręgu Wyborczego nr 66 — Stanisławem Opałką, członkiem Biura Politycznego KC, i sekretarzem KW PZPR w Tarnowie i Stanisławem Partylą, prezesem Na wstępie głos zabrał wo-

Przedwyborcze spotkania kandydatów na posłów

jewoda tarnowski Stanisław Nowak, charakteryzując sytuację gospodarczo-społeczną w województwie. Po 3 miesiącach br. produkcja przemysłowa odczuwalnie wzrosła — w porównaniu z rokiem ubiegłym. Niepokoi jednak wzrost w budownictwie nadal odrabiane są opóźnienia, spowodowane m. in. kapryśną pogodą i niewystarczającym zapasem materiałów. Drobna wytwórczość osiąga dobre efekty. Wiele zrobiono, by poprawić bazę oświaty i służby zdrowia. Za-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Na zdjęciach: (u góry) spotkanie w KK PZPR, (u dołu) podczas wizyty w „Gazecie Krakowskiej”

W Krakowie gościł

Zastępca członka Prezydium, sekretarz KC KPCz Jan Fojtik

Spotkanie w KK PZPR • Wizyta w „Gazecie Krakowskiej”

(Inf. wł.) Wczoraj przebywał w Krakowie zastępca członka Prezydium, sekretarz KC KPCz Jan Fojtik. Towarzyszyli mu kierownik Sekretariatu Martin Vleek, pracownik Wydziału Polityki Międzynarodowej KC KPCz Józef Laska, a także ambasador CSRS w Polsce Irzi Diviš. Delegacji towarzyszył ze strony Apolinarym Kozubem i prezydentem miasta Tadeuszem Salwą. Józef Gajewicz zapoznał Jana Fojtka i towarzyszące mu osoby z najistotniejszymi problemami Krakowa, mówił o rewitalizacji zabytków, potencjale przemysłowym i naukowym miasta, a także o rezultatach pracy politycznej. I sekretarz poinformował też o mających się wkrótce odbyć „Dniach Bratysławy” w Krakowie i współpracy tych obu bratnich miast. Jan Fojtik interesował się wieloma sprawami, m. in.: funkcjonowaniem reformy gospodarczej, pracą Krakowskiej Komisji Kontroli Partyjnej, działalnością i stanem liczebnym związków zawodowych, kampanią wyborczą do Sejmu i pracą resortu ideologicznego. Dostojny gość zaszczylił swą osobą naszą redakcję, spotykając się w budynku przy Wielopolskiej nr 1 im. Stanisła-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Spotkanie W. Jaruzelskiego z młodzieżą kubańską

WARSZAWA (PAP). 13 bm. był jednym z ostatnich dni pobytu w naszym kraju II Brygady Młodzieży Kubańskiej im. Carlosa Roloffa-Miadowskiego. Dla 150 młodych Kubańczyków był to dzień szczególny — spotkanie z młodzieżą polską i sekretarzem KC PZPR, premierem, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Miejscem spotkania były Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka.

Bardzo serdeczne, żywe, wypełnione piosenką spotkanie stało się swego rodzaju końcowym akcentem miesięcznego pobytu przedstawicieli młodzieży kubańskiej w naszym

kraju, było okazją do bezpośredniego podziękowania Wojciechowi Jaruzelskiemu za zaproszenie, za możliwość nocnego przyjrzenia się naszym tradycjom, kulturze, osiągnięciom w socjalistycznym budownictwie, problemom nurtującym młode pokolenie Polaków, warunkom ich życia, nauki i pracy. W. Jaruzelski wyraził zadowolenie z możliwości spotkania z przedstawicielami młodego pokolenia Kuby. Spotkanie — podkreślił i sekretarz KC PZPR — sprawiła mi dużą satysfakcję. Odczuwam to w sposób szczególny, jako że za kilka dni będę w waszym pięknym kraju i tym spotkaniem jakby przyspieszam kontakt z Kubą.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

XXX Rajd Przyjaźni Szlakami W. I. Lenina

Pokojowa manifestacja w Poroninie

(Inf. wł.) 30-letnią tradycją uczestników Rajdu Przyjaźni Szlakami Lenina jest manifestacja przed pomnikiem W. I. Lenina w Poroninie. Tegoroczna manifestacja miała szczególny charakter, dominowały treści i gorąca wola życia i pracy w pokoju i bezpieczeństwa światowego. Na odświe-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przed nowym rokiem akademickim

Inwestycje i remonty przebiegają zgodnie z planem

(Inf. wł.) W Prokocimiu powstaje największy zespół budynków Akademii Medycznej i właśnie od tej inwestycji rozpoczęto wczorajszymi obrotami nowych obiektów wyższych uczelni Krakowa. Tradycyjnie uczestniczyli w nim: sekretarz KK PZPR — Kazimierz Augustynek i wiceprezydent m. Krakowa — Jan Nowak.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

Wypoczynek, zajęcia szkoleniowe i ciekawe spotkania

(Inf. wł.) W listach gratulacyjnych skierowanych przez Zarząd Krakowskiej ZSMP do młodzieży, która po złożeniu egzaminów przyjęta została na pierwszy rok studiów w krakowskich wyższych uczelniach, zawarte zostało zaproszenie do pracy i działalności w tej młodzieżowej organizacji, a także zasgnali-

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)



„Panorama raclawicka” w „Gazecie Krakowskiej”

Dla naszych Czytelników — barwne reprodukcje „Panoramy raclawickiej”, która została po raz pierwszy zaprezentowana publiczności 5 czerwca 1884 r. we Lwowie. Głównymi twórcami byli Jan Styka i Wojciech Koszak. W 1946 r. „Panoramę” władze ZSRR przekazały Polsce. W 1966 r. rozpoczęto we Wrocławiu budowę specjalnej rotundy. Po żmudnych i pracochłonnych zabiegach konserwatorskich i innych perturbacjach, w

tym roku uodostępniono wreszcie publiczności ten gigantyczny obraz znów w pełnej krasie. Ołbrzymie płótno ma 15 m wysokości i 120 m obwodu. Specjalnie dla naszych Czytelników sfotografowaliśmy jego fragmenty. W piątek, 20 września, każdy Czytelnik, który zakupi naszą gazetę, będzie mógł obejrzeć barwne zdjęcia fragmentów oraz całą „Panoramę raclawicką”.

redaktor dyżurny przy telefonie 22-09-85

Dzisiaj, w sobotę, 14 IX oczekują na Wasze telefony od 9.00 do 19.00: red. Mirosław KOZMIN z Działu Miejskiego i red. Halina KLESZCZ z „Magazynu Sobota”.

W niedzielę, 15 IX przy redakcyjnym telefonie także od 9.00 do 19.00: red. Bolesław BUDZICZ z Działu Miejskiego i red. Ewa ŚWIĘS z Działu Partyjnego.

Przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego pomogą „mieszkańcówce”

„Eksportowi” budowlani robią szybko i dobrze

(Inf. wł.) Tegoroczna sytuacja w krakowskim budownictwie mieszkaniowym jest — mimo stosunkowo niskiego planu — na tyle poważna, iż nie można dopuścić do utracenia choćby jednego lokalu. Tego nikt by nie wybaczył ani budowlanym, ani władzom miasta. Ba, nawet ten niski tegoroczny plan już wywołuje społeczne rozdrażnienie. Nie trzeba, wszak działać z zakresu wyższej matematyki, by się przekonać, że skoro w kolejkę po własne „M” już obecnie oczekuje 60 000 spółdzielców, a w zaniżonym planie na rok 1985 przewiduje się wybudowanie 2912 mieszkań, to ci z końcówki kolejki kluczy do własnego mieszkania mogą się spodziewać w 21 roku oczę-

kiwania. Czyli już w XXI wieku... To sytuacja ekstremalna oczywiście i nikt do niej nie dopuści. Okazuje się, że daleko idąc pomoc dla „mieszkańcówki” mogą okazać załogi przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego. Ich dyrektorzy wczoraj zadeklarowali pomoc dla budownictwa mieszkaniowego i sekretarzowi KK PZPR — Józefowi Gajewiczowi w czasie spotkania z udziałem m. in. sekretarza KK PZPR — Józefa Szczurowskiego, wiceprezydenta m. Krakowa — Janusza Jakubowskiego oraz przedstawicieli władz krakowskich dzielnic. Hasło „przemysłowka — mieszkańowiec” nie pozostanie tylko na papierze. „BUDOSTAL-2”, KRAKBUD, (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

WYBORY do SEJMU 13 października '85
Nasz — „Gazeta” — plakat wyborczy musi być inny niż ten spotykany na murach i tablicach. I to nie tylko ze względu na specyfikę prasy. Pragniemy przez nasz plakat przybliżyć Czytelnikom sylwetki kandydatów na posłów — pokazać ich jacy są w miejscu pracy i w domu, w

CZŁOWIEK JEST SILNIEJSZY gdy ma na świecie swoje miejsce, twardy grunt...

Popielowa budzi się wcześniej i odpędzając resztki snu, ukiada w myśl plan dnia. „Gdy byłam dzieckiem, często budziłam mnie lek o matkę, bo ona długo chorowała — zwiernia się kryjąc uśmiechem wzruszenie. — Odkąd ojciec zginął w Oświęcimiu nie mogła przejść do siebie, czy „domowy”. Bo gdy udaje się do Warszawy, wstaje w pół do trzeciej, ma podwozić do Nowego Sącza i stąd PKS-em jedzie do Krakowa. Tu o szóstej trzydziestej wsiada do ekspresu „Krakus” i przed dziesiątą jest wreszcie w stolicy. Tego samego dnia, po siedemnastej, rozpoczyna

powrotną drogę do swojej Mszalnicy, w domu jest około północy. Kiedy wybiera się do Nowego Sącza, także wstaje wcześniej, by zrobić coś niezbędne w domu, w gospodarstwie i zdążyć do autobusu na siódmą dwadzieścia trzy. „Jeśli córki tego dnia jada do szkoły po południu, zostawiam im wszystko na głosie — mruży oko jakby mówiąc dobry żart. — Tyle z tej mojej pracy społecznej, że mam samodzielnie dzieci!”

W Nowym Sączu obrady zaczynają się zwykle o dziewiętej, czy dziesiątej, ale pani

Popielowa koniecznie musi być wcześniej w kilku bardzo ważnych miejscach, w sprawach nadzwyczaj pilnych. Wpada zwykle do Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. GS. „Przewodniczący, cudowny człowiek — w zachwycie składa ręce — zawsze można się z nim dogadać”. Musi być w WK ZSL, wszak w tej organizacji pracuje, od lat i ciągle jest tam coś do uzgodnienia. W ośrodku „Nowoczesna Gospodyni” ma zwykle do załatwienia kilka spraw. „No bo, wie pani, choćby te wszystkie kursy; haftu, żywienia,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



„Gazeta Krakowska” — W jakich okolicznościach narodziło się powiekszenie? Wiesz, ADAMIK (sekretarz redakcji) — „Powiekszenie” ani nie spadło z nieba, ani nie pojawiło się nagłe. Były bowiem wcześniej próby publikacji tekstów w prasie branżowej przez grono osób związanych z „Rotundą”, na ogół wywodzących się z kręgów ruchu DKF-owskiego i filmoznawstwa UJ. Grupa owa zebrała Zespół Teorii Krytyki Filmowej, istniejący w latach 1976—80, właśnie m.in. z myślą o przyszłym czasopiśmie. A zatem nie startowaliśmy od zera.
TADEUSZ SKOCZEK (redaktor naczelny) — Wiesiek przez swą skromność, a był wtedy animatorem wielu inicjatyw, nie dopowiedział wszystkiego, a to co pominął, kto wie, czy nie jest rzeczywistą geną kwartalnika. Myślę tu o twórczej, nieuchwytność do definiowania aurze, którą emanował Zespół Teorii i Krytyki Filmowej im. K. Irzykowskiego, myślę o prelekcjach i dyskusjach DKF „Rotunda” o jego drukowanych miesięcznych programach klubowych, o pierwszych wydawnictwach filmowych, które ukazały się podczas Akademickich Konfrontacji Twórczych w Gorlicach.

Wilhelmiego i do tej pory jest to jedyna szansa dla czytelnika by mógł zorientować się w kształcie nieukończonego dzieła. Byli i inne scenariusze: „Wojna światów” i „O-bi, O-ba” P. Szulkinia, „Nadziej” W. Saniewskiego. Staraliśmy się lansować nowe nazwiska i sądzę, że udało się nam przynajmniej w jednym przypadku, myślę o Januszu Kowalczyku.
T. SKOCZEK — Dodałbym jeszcze Krzysztofa Magowskiego, autora nie zrealizowanego jeszcze „Gabinetu cieni”. Rzeczyć dotyczyć losów pokolenia nieistniejącego już kabaretu „Salon Niezależnych”.
K. GIERAT — Janusz Kowalczyk jest krakowianinem, absolwentem studium scenariopisarstwa, człowiekiem blisko związanym z „Piwnicą pod Baranami”. Najpierw opublikował filmy jego krótkie formy, a potem „Miejsce”, które, zdobyło nagrodę w konkursie scenariuszy na Koszalińskich Spotkaniach. Nadto drukowałyśmy prace studentów filmowców-amatorów, starając się zarchiwizować twórczość, która bardzo rzadko trafia do szerszej publiczności. Konceptja dzieła *Wszystko na sprzedaż* ewoluowała z roku na rok, ale pozostał zasadniczy zręb: dokumentacja imprez i wydarzeń filmowych, tak więc np. zamieściliśmy bibli-

ukazały się dopiero numery 2, 3 i 4 z rocznika 83, zaś zeszyt nr 1 z tego rocznika jest od trzech lat wytrwale składany w tarnowskiej drukarni. Z rocznika 84 ukazały się dwa pierwsze zeszyty, ale w odwrotnej kolejności: najpierw numer 2, a potem nr 1. W numerach zwraca uwagę jakość szaty graficznej okładki i koncepcja plastyczna, które są dziełem Grażyny Borowik.
K. GIERAT — Można podkreślić jednolity charakter poszczególnych numerów, mimo że każdy był składany w innej drukarni.
„GK” — Kwartalnik nie ma stałej drukarni. Akademickie Biuro Kultury i Sztuki ZSP „Alma-Art” i Krakowskie Wydawnictwo Akademickie wprawdzie figurują w stopce redakcyjnej, ale bardziej na zasadzie symbolu niż rzeczywistego wydawcy, gdyż wszystkie prace administracyjne spoczywają na redaktorach. Na dodatkowe kolegium redaguje „Powiekszenie” społeczne (czyt.: za darmo), co brzmiałoby niewarłogownie.
T. SKOCZEK — Ale nie ma w tym żadnej przesady, bo rzeczywiste „Powiekszenie” redagujemy społecznie. I nie zdarzyło się wydrukować dwóch numerów pisma w tej samej drukarni.
W. MISCHKE — A jak trzeba, zamieniamy się w pracowników fizycznych. Odbieramy nakład,

Z WITRYNY HUMANISTYKI

Wciążle ubogim pod względem typologicznym naszym ruchem wydawniczym pojawiła się świeżo seria oryginalna „Wspomnienia ludzi nauki”, podjęta przez Wydawnictwo Lubelskie. Wprawdzie nie brakowało dotąd w naszym powojennym piśmiennictwie pamiętnikarskim sporadycznie ukazujących się wspomnień badaczy różnych dyscyplin nauki, ale splątanych losami życia z odległymi od nauki profesjami. Wymieniona seria, jak można oczekiwać i domyślać się z pierwszego jej tomu — będzie zmierzana do autobiografii z obrazem całości życia naukowca, oczywiście z wypadkami w inne sfery działania. Otwiera bowiem serię wyjątkowo potwierdzający tezę Czesław Bobrowski i reminiscencjami swego życia pt. „Wspomnienia ze stulecia” — niezwykle ciekawymi, tym bardziej, że nazwisko jego nie schodzi ze szpalt prasy społecznej a twarz z ekranu telewizyjnego. Jeden z najwybitniejszych ekonomistów, o sławie europejskiej, publicysta, człowiek obecny w handlu zagranicznym, polityk i dyplomata, organizator akcji ratowania uchodźców nieraz od śmierci, wreszcie profesor ekonomii i zarządzania, wykładowca zagranicznych uczelni — przeżył żywot daleki od cichego gabinetu naukowego czy pokoju redakcyjnego. I mimo tych wszystkich meandrów życia, jego myśl twórcza nadawała biegowi losów przewodni impet i treść pełną niezależności w stosunku do aktualnej polityki.

Różne są metody opisywania własnych przeżyć czyli pamiętnikarstwa. Pomiędzy tu memuariatystykę przeznaczoną do publikowania po śmierci autora, ale zwrócić uwagę na przeznaczoną do druku za jego życia. Są więc pamiętniki redagowane szczegółowo i w konkretnych odcinkach czasowych, z prezentacją osób z otoczenia rodzinnego i zawodowego autora, ostrożnie selekcjonujące zdarzenia, konflikt i sukcesy opinie o współczesnych. Są inne, barwnie odtwarzające naturalne środowiska życia, krajobraz, to historyczne. Wspomnienia ze stulecia C. Bobrowskiego — to typ góła odmiennej i oryginalnej. Cezury życiowe oznaczają nie woleńskie etapy działalności różnorodnej i na dalekich od siebie obszarach Europy a przecież skumulowane w poszczególnych rozdziałach. Bez troski o oznaczenie kolejności w przestrzeni i czasie, o zorientowanie czytelnika w danych (nawet swego urodzenia), nominacji, awansów, małżeństw, autor zadowala się syntetycznymi zarysami faz autobiografii, przedzielając ją za to dłuższymi wywodami zjawisk społecznych i narodowych, projekcji prądów ekonomicznych, rzadziej koncepcji własnych. Niewątpliwie wielka to zaleta i odrębność ujęcia. Zadziewiająco świetny język, niezwykle trafne skróty zjawisk, wyrażone często w celnych i dowcipnych bon mots, charakterystyki zarówno sytuacji politycznych, jak i ich sprawców czy bohaterów — bez obstronki, ale i z tendencją do psychologicznego i moralnego pogłębienia, a także własnej autokrytyki, szczere i bezkompromisowe. W rezultacie wspomnienia Bobrowskiego iskrami się od niezależnej myśli i postaw polityczno-ekonomicznych, które atoli zrodziły niepokoje nie tylko w realizacji własnych planów gospodarczych w rozwoju kraju, ale i w dłuższofalowej działalności na konkretnej płaszczyźnie. Skłócony mariaż ekonomii, na prawach nauki, z polityką

POWIEKSZENIE

W. ADAMIK — Rzeczywiście, w latach 1978—80 wydaliśmy osiem tomików. W większości były to pozycje filmograficzne, najczęściej związane z imprezami, jak np. monografia kina emigracyjnego. Były również tomiki autorskie, na ogół debiuty, jak np. Anny Kwiatkowskiej, Boteny Sycówny, Anny Janus.
KRZYSZTOF GIERAT (zastępcą redaktora naczelnego) — Od początku mieliśmy do czynienia z autorami z filmoznawstwa, których wnikliwe teksty nie mieściły się w branżowej prasie filmowej, ponieważ świadomie odgrywali się od pyłkich recenzji, od pobieżnego spoglądania na kino. Natomiast interesowali ich rzetelne analizy warsztatowe dzieł filmowych. Na takie teksty nie było miejsca w tygodnikach typu „Film” czy „Ekran” i niewiele w miesięczniku „Kino”, który wprawdzie ma wkładkę naukową, ale niechętnie zamieszcza obszerniejsze publikacje. My nie stawialiśmy formalnych ograniczeń co do objętości tekstów.
T. SKOCZEK — Zanim przejdziemy do rozmowy na temat oblicza ideowo-artystycznego pisma, wróćmy jeszcze do jego geny. Z biegiem czasu „Rotunda” uzyskała pozwolenie na wydanie serii pt. „Powiekszenie”, którą poprzedziły jednorazowe tomiki, a która w końcu przekształciła się w biuletyn. Do dzisiaj kwartalnik ma status biuletynu RN ZSP. Pierwszy numer jako maszynopisy powielany ukazał się w nakładzie 500 egz., a teraz wychodzimy z 3 tysiącami i drukujemy się normalną techniką typograficzną.

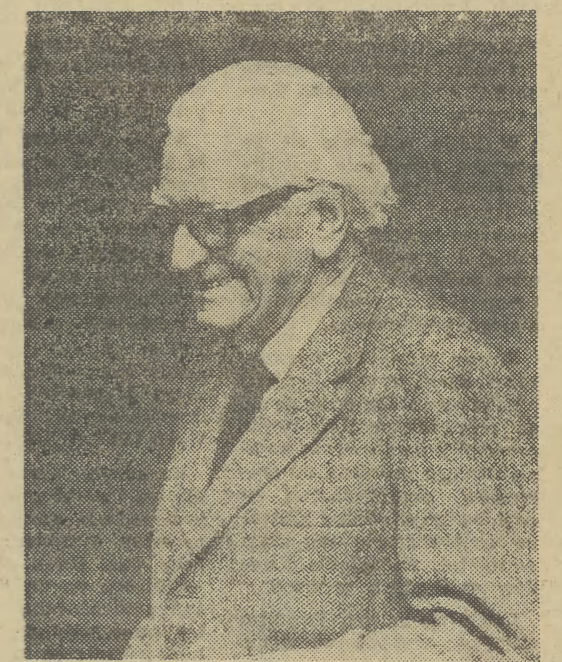
w zbliżeniu

grafii międzynarodowego czasopisma „Anima-film”, ongiś ukazującego się w Polsce.
„GK” — Kwartalnik odznacza się tak wysokim poziomem publikacji, że można go pośadać o hermetyczność języka, formy i treści.
K. GIERAT — Nie obawiałbym się tego zarzutu, gdyż przy tej formule pisma szukamy się z różnymi kategoriami odbiorców. Jedni ganią nas właśnie za hermetyczność, a drudzy wprost przeciwnie — za zbyt popularne podejście do pewnych zagadnień. W pierwszym przypadku takie głosy pochodzą ze środowiska DKF, a w drugim — z kręgów akademickich. Trudno usytysfakcjonować wszystkich i wątpię, czy to jest w ogóle możliwe. Nam zależy przede wszystkim na podnoszeniu poziomu piśmiennictwa filmowego.
„GK” — W jednym z artykułów wstępnych redakcja napisała, że w kręgu jej zainteresowań leży antropologia filmu, że chciałaby na łamach kwartalnika polozczyć osiągnięcia ośrodków naukowych z nurtem ruchu DKF.
W. ADAMIK — Ruch DKF od lat zajmował się popularyzacją nurtu kulturowego w filmie światowym, a zwłaszcza od roku 1975, kiedy to nastąpił wybuch kina australijskiego z P. Weirem, hiszpańskiego z C. Saurą oraz zachodnio-niemieckiego z doświadczeniami W. Herzoga. Dopiero później wkroczyła na uczelnial antropologia filmowa. Nastąpiła zbieżność rozwoju nauki reprezentowanej przez prof. A. Jackie-wicza i A. Helmana z twórczością filmową, a zatem także krytyki i kultury filmowej. Rozwój ten osiadał w latach 1981—82, kiedy dominowała publicystyka, a przewodził nurtu *kino i rzeczywistość*, wspomaganym *kinem niepokoju moralnego*, co również widać na łamach „Powiekszenia”.

prowadzimy sprzedaż, dowozimy do drukarni okładki.
T. SKOCZEK — ...które trzymamy w domu Wojtki.
„GK” — Wobec tego z czego panowie utrzymujecie się?
K. GIERAT — Pracujemy. Na ogół w branży filmowej. Ja prowadzę klub sztuki filmowej „Mikro”.
W. MISCHKE — Moim miejscem pracy jest Studio Filmów Animowanych w Krakowie.
T. SKOCZEK — Pracuję w dwutygodniku „Student”.
W. ADAMIK — Kieruję działem filmowym KDK „Pałac pod Baranami”.
„GK” — Kwartalnik istnieje już 5. rok, ale jego dystrybucja wciąż przypomina pismo podziemne.
T. SKOCZEK — Niebawem połowa nakładu za pośrednictwem RSW „Prasa-Książka-Ruch” trafi do kiosków w całym kraju co umożliwi nam otworzenie prenumeraty. Część nakładu biorą księgarnie krakowskie a także Ośrodek Rozpoznawania Wydawnictw PAN za pozostałą część rozpowszechniamy własnymi kanałami. Zawsze „Powiekszenie” można dostać w Krakowie w „Rotundzie”, w „Pałacu pod Baranami” i „Mikro” oraz w Warszawie w „Hybrydach”.
„GK” — Prasa warszawska zauważyła, że „Powiekszenie” złamało stoleczny monopol na czasopisma filmowe. Waszymi sładami poszedł Studentki Ośrodek Filmowy w Sosnowcu, wydając magazyn „Szewki”. Swego czasu próbę druku almanachu podjęło Studio Im. K. Irzykowskiego. Byłyby to oznaki zmiany warty w krytyce filmowej?
K. GIERAT — Pojedyncze nowe nazwiska zawsze pojawiają się na łamach prasy filmowej i nadal będą pojawiać się, natomiast jest prawda, że ostatnio weszła na łamy spora grupa osób piszących regularnie i mająca za sobą teoretyczną podbudowę akademickiego filmoznawstwa.
W. ADAMIK — Można by wymienić tu Bożenę Sycównę, Krzysztofa Stanisławskiego, Lesława Czaplńskiego, Anię Skare, Tadeusza Mizkę, Mirosława Przylipiaka.
W. MISCHKE — Postawiłbym pytanie, czy w Polsce istnieje krytyka filmowa, a szerzej — artystyczna, taka, jak ją pojmują prof. Porębski, czyli jako forma gry między artystą a odbiorcą. To co pisze się o filmie, a co przez niektórych uważane jest za działalność krytyczną, sprowadza się do streszczenia i przekazywania impresji nie wykraczającej poza ramy małej formy dziennikarskiej. Do czasu ukazania się „Powiekszenia” brakowało pisma, które dawałoby upust większym ambicjom analizy dzieła filmowego. Prawda jest, że lepiej pisze się o sztuce dobrze. Natomiast napisanie rozprawy krytycznej, a już tym bardziej negującej wartości artystyczne dzieła, wymaga po prostu przygotowania, czego nie widać u wielu autorów prasy codziennej i tygodniowej.
W. ADAMIK — A wielu spośród tych, którzy umieli pisać, odeszli od filmu bądź umilkli. Brakuje Marszałka, Michałka, Chodolowskiego, Wernera.
K. GIERAT — Zostało niewiele autorytetów, jak np. Sobolewski, Koniczek, Ledóchowski, którym można wierzyć. Natomiast grasują po prasie „swawolnici Dyniowie” naszej krytyki, którzy w sposób tendencyjny oceniania naszą kinematografię społeczną. Stąd pragniemy wnikliwiej traktować polskie kino niż to robią Kalużyński i Chrzanowski. W roku 1983 wydaliśmy jeden numer monograficzny „Powiekszenia” poświęcony właśnie polskiemu filmowi i chcemy to samo powtórzyć w tym roku.

EKONOMIA A POLITYKA dzieje konfliktu

Wędrowka kresowca po przeniesieniu się rodziców do Polski — najdłużej (ale tylko po kilka lat) wiąże się z Lublinem i Warszawą, po uzyskaniu dyplomu uniwersyteckiego — rzuca nim — zależnie od miejsca pracy — jak globtrotterem — od Pragi do Moskwy, Paryża, Warszawy po Sztokholm i znowu Francję, by w przygodach drugiej wojny przenieść go najpierw do Rumunii, stąd przez Szwajcarię do Francji, w końcu do Londynu. Dalszą część życia spędzoną już w kraju, przerywając ciągle powtarzające się krótkie czy długoterminowe wypadki do krajów południowej Europy, od Hiszpanii po Balkan i na Bliski Wschód a także za ocean — do Stanów Zjednoczonych. Podróże te rozdziała niespokojna i twórcza myśl naukowa, rzadziej czynności polityczne, nieoficjalnie pasja poznawania i zgłębiania ustrojów państw, systemów gospodarczych, obyczajowości różnych populacji, a także... uroki coraz to nowych krajobrazów. Co prawda, tym ostatnimi świetnie pióro poskakiło miejsca w memuarach. Wynikała ta zmiennosc niewątpliwie także z wrodzonej niechęci do koncentracji życia na dłuższy okres w jednym miejscu. Powiedzmy więcej, wędrując się w lekturę: autor bez porównania więcej miejsca poświęca ludziom epoki i ich rolom (zwłaszcza W. Gomulce, J. Poniatowskiemu, J. Cyraniewiczowi, E. Kwiatkowskiemu, z obcych H. Bumedienowi), niż sobie samemu, grupom politycznym i ich charakterystyce, a dokonującym się metamorfozom ustrojów gospodarczych więcej niż analizie dzieł własnych, nieraz głoszących za granicą.



Profesor Czesław Bobrowski

Stąd i ciągłość opisu roli Bobrowskiego w życiu publicznym w kraju i poza nim urywa się co kilkanaście czy kilkadziesiąt stron. Nadać to o powieści życia rzucaj nurt w partiacl bogatszych w szczegóły, podnieca ciekawość czytelnika. Ale przecież daty graniczne życia i kariery, tak niezbędne w biografii, czytelnik odszukuje z trudem w rwącym potoku opowiadania, przerywanego świetną analizą bądź to postaw społeczeństwa w przelomowych momentach dziejów, bądź własnych czy grupowych projekcji reform gospodarczych i sporów o ich realizację.

Polityka czynników nadrzędnych nad przewodniczącym CUP, później w Radzie Ekonomicznej zmagających rolę jako człowieka nauki, stąd może i niezbyt wiele naukowych rozważań o własnych dziełach ekonomicznych, o konkretnych koncepcjach własnej publicystyki, kolejnych ekonomicznych założeniach walki z kryzysem nie tylko w ojczyźnie, ale i Algierii i krajach Bliskiego Wschodu. Redakcja Wydawnictwa, przybliżająca czytelnikowi to fruportacje treści i scenarij dzieła życia, mogła ułatwić czytelnikowi orientację w twórczości naukowej autora — bodaj selektywnym wyborem bibliograficznym jego pism, rozległych i drobniejszych; niestety tego nie uczyniła, zubożając to niezwykle cenne źródło naszych dzieł najnowszymi.

A przecież twórczość człowieka nauki definiują jego publikacje. Jeśli chodzi o Bobrowskiego najpierw literackie w młodzieńczym „Reflektorze” redagowanym przez niego w Lublinie, w warszawskiej „Drodze” — już teści społecznej w końcu w wielu czasopiśmiech ekonomicznych, polskich i obcych. Zapewne twórczość pisarskiej towarzyszyły, choćby ją odsuwając na bok, działania organizacyjne, polityczne, społeczne i humanitarne (jak we Francji) czy ekonomiczno-konsultacyjne w kraju i poza nim, słowem, rozległa i bujna forma zmagających się XX stulecia na ziemiach polskich, częściowo i w zasięgu światowym. Kapitałną są refleksje nad psychologią Polaka-kresowca, nad postawą różnych klas społecznych w obliczu wskrzeszenia niepodległości kraju (refleksje te daleko odbiegają od utartych ujęć), nad formą i duchem odrodzonego państwowości aż do jej wrześniejszej katastrofy, wreszcie nad epoką „błędów i wypaczeń”, era Władysława Gomułki i atmosfera działań w Radzie Ekonomicznej w końcu „burzy” lat 1980—1981.

Obraz biografii coraz barwniejszy i atrakcyjniejszy, mimo iż zmieszany jest dystans czasowy do współczesności. Rachunek z całego życia, dokonany u progu „trzeciego wieku” autora, zamykający tom wspomnień uderza szczerością bilansu osiągnięć i niepowodzeń a równocześnie niesie znużenia przy przekrotnym uczuciu młodzieńczości choćby „przez kilka godzin dziennie”.

Czytelnicy pamiętników przyjmą zainicjowaną serię wydawniczą z niewątpliwym aplauzem i oczekiwaniem rychłej kontynuacji.

MARIAN TYROWICZ

„GK” — Teoretycznie, o praktyce za chwile, co kwartał ukazuje się obszerny zeszyt formatu A-5, liczący 160 stron druku. Jakimi kryteriami kieruje się redakcja, redagując poszczególne numery.
K. GIERAT — Sieramy się nadać — jeśli nie jest to numer monograficzny, a mieliśmy takie, jak „Kino i sztuka”, „Kino i apokalipsa”, „Mistrzowie kina polskiego” — poszczególnym zeszytom myśl przewodnią, której podporządkowuje się kilka artykułów. Sieramy się także podziwować przez rok stały temat przewodni, np. animacja, gatunki filmowe itp. Zamawiamy teksty zarówno u autorów mało znanych, często debiutujących na naszych łamach, jak i nie stroniąc od nazwisk głównych.
T. SKOCZEK — Jeśli publikujemy tekst znane autora, to nie po to, aby podpierać jego nazwiskiem cały numer. Każdy, bez względu na range i dorobek, musi dostosować się do naszych kryteriów. Decyduje poziom artykułu i zgodność z koncepcją danego numeru. Inne względy się nie liczą.
K. GIERAT — Większość dotychczasowych numerów powstała na bazie imprez filmowych. Wiesiek, organizując seminaria, przeglądy, sesje gromadził referaty autorów, które potem publikowano w kwartalniku. Chętnie korzystamy z tekstów nie zamawianych, przynoszonych wprost do redakcji. Często teksty debiutancie bywają świeższe, bardziej odkrywcze, prawdziwsze.
W. ADAMIK — Jesteśmy, mimo statusu kwartalnika dosyć ruchliwą redakcją. Stale penetrujemy różne środowiska filmowe, z reguły bywamy na wszystkich liczących się imprezach ogólnopolskich. Ostatnio uczestniczyłem w 10-dziej sesji na temat związku filmu z plastyką. Znamiennie, że żadne branżowe pismo filmowe nie zainteresowało się tą imprezą. Wyjazdy dają nam okazję do nawiązań współpracy.
„GK” — Druk i rozpowszechnianie. Podobno redakcja ma z tym niesamowite klopoty.
WOJCIECH MITSCHKE (członek kolegium) — Dwa pierwsze roczniki „Powiekszenia” wydane techniką małej poligrafii ukazały się dosyć szybko. Niski nakład — 500 egz. nie sprawił klopotów z rozpowszechnianiem. Od rocznika trzeciego pismo uzyskało poważną formę — skład typograficzny, ale od tego momentu pojawiły się niebывалые klopoty. Dość powiedzieć, że w tej chwili

liczył się podziwować przez rok stały temat przewodni, np. animacja, gatunki filmowe itp. Zamawiamy teksty zarówno u autorów mało znanych, często debiutujących na naszych łamach, jak i nie stroniąc od nazwisk głównych.
T. SKOCZEK — Jeśli publikujemy tekst znane autora, to nie po to, aby podpierać jego nazwiskiem cały numer. Każdy, bez względu na range i dorobek, musi dostosować się do naszych kryteriów. Decyduje poziom artykułu i zgodność z koncepcją danego numeru. Inne względy się nie liczą.
K. GIERAT — Większość dotychczasowych numerów powstała na bazie imprez filmowych. Wiesiek, organizując seminaria, przeglądy, sesje gromadził referaty autorów, które potem publikowano w kwartalniku. Chętnie korzystamy z tekstów nie zamawianych, przynoszonych wprost do redakcji. Często teksty debiutancie bywają świeższe, bardziej odkrywcze, prawdziwsze.
W. ADAMIK — Jesteśmy, mimo statusu kwartalnika dosyć ruchliwą redakcją. Stale penetrujemy różne środowiska filmowe, z reguły bywamy na wszystkich liczących się imprezach ogólnopolskich. Ostatnio uczestniczyłem w 10-dziej sesji na temat związku filmu z plastyką. Znamiennie, że żadne branżowe pismo filmowe nie zainteresowało się tą imprezą. Wyjazdy dają nam okazję do nawiązań współpracy.
„GK” — Druk i rozpowszechnianie. Podobno redakcja ma z tym niesamowite klopoty.
WOJCIECH MITSCHKE (członek kolegium) — Dwa pierwsze roczniki „Powiekszenia” wydane techniką małej poligrafii ukazały się dosyć szybko. Niski nakład — 500 egz. nie sprawił klopotów z rozpowszechnianiem. Od rocznika trzeciego pismo uzyskało poważną formę — skład typograficzny, ale od tego momentu pojawiły się niebывалые klopoty. Dość powiedzieć, że w tej chwili

liczył się podziwować przez rok stały temat przewodni, np. animacja, gatunki filmowe itp. Zamawiamy teksty zarówno u autorów mało znanych, często debiutujących na naszych łamach, jak i nie stroniąc od nazwisk głównych.
T. SKOCZEK — Jeśli publikujemy tekst znane autora, to nie po to, aby podpierać jego nazwiskiem cały numer. Każdy, bez względu na range i dorobek, musi dostosować się do naszych kryteriów. Decyduje poziom artykułu i zgodność z koncepcją danego numeru. Inne względy się nie liczą.
K. GIERAT — Większość dotychczasowych numerów powstała na bazie imprez filmowych. Wiesiek, organizując seminaria, przeglądy, sesje gromadził referaty autorów, które potem publikowano w kwartalniku. Chętnie korzystamy z tekstów nie zamawianych, przynoszonych wprost do redakcji. Często teksty debiutancie bywają świeższe, bardziej odkrywcze, prawdziwsze.
W. ADAMIK — Jesteśmy, mimo statusu kwartalnika dosyć ruchliwą redakcją. Stale penetrujemy różne środowiska filmowe, z reguły bywamy na wszystkich liczących się imprezach ogólnopolskich. Ostatnio uczestniczyłem w 10-dziej sesji na temat związku filmu z plastyką. Znamiennie, że żadne branżowe pismo filmowe nie zainteresowało się tą imprezą. Wyjazdy dają nam okazję do nawiązań współpracy.
„GK” — Druk i rozpowszechnianie. Podobno redakcja ma z tym niesamowite klopoty.
WOJCIECH MITSCHKE (członek kolegium) — Dwa pierwsze roczniki „Powiekszenia” wydane techniką małej poligrafii ukazały się dosyć szybko. Niski nakład — 500 egz. nie sprawił klopotów z rozpowszechnianiem. Od rocznika trzeciego pismo uzyskało poważną formę — skład typograficzny, ale od tego momentu pojawiły się niebывалые klopoty. Dość powiedzieć, że w tej chwili

WOJCIECH KLEMIATO

ność, festiwalu nie było widać na ulicach Zakopanego.
— Fakt, obecnie Jesień Tatrzańska to tylko małe kawałki cząstki Festiwalu. A powinno być odwrotnie. Jesień miała być świętem górali z całej Europy, miała się ich widzieć w strojach na Krupówkach. Tymczasem w miesiące było dość pusto i smutno. Przypominał mi „sobie przedwojenne „święto gór”, jakże wtedy było radośnie. Ale kto widzieć wpuści Hiszpanów lub Wiochów z instrumentami i w strojach do „Watry” lub „Wierchow”. Tam przecież obowiązuje wstępny, konsumpcja.
— Czy jest Pan zadowolony z klermasza „Cepelli”?
— Absolutnie nie, „Cepella” który raz z rzędu nie zrozumiała listoty zagadnienia, myślała tylko o nabieciu sylw kabzy.
— Czy Jesień Tatrzańska i Międzynarodowy Festiwal należy utrzymać?
— Jeśli chemy, by kultura ludowa miała swe miejsce w kulturze narodowej musimy stworzyć warunki do jej rozwoju. Z tym, że festiwal nie może być cyflem, dlatego opowiadam się za festiwalem w jego dotychczasowej postaci.

Jaki był XVII Festiwal Folkloru Ziemi Górskich? Różne na ten temat krają opinie. Niektórzy twierdzą, że był gorszy od poprzedniego, inni utrzymują, że przeciwnie, iż impreza utrzywała swój wysoki poziom. Poprosiliśmy o rozmowę na ten temat przewodniczącą jury prof. R. ROMANA REINFUSSA.
Gazeta: — Podobno rządzili Pan całym Festiwal Folkloru Ziemi Górskiej.
Prof. Reinfuss: — W żadnym wypadku nie ja, zaawla na nim pewna ideologia. Chodzi o to, by folklor utrzymać w formie nieskowanej.
— Ależ jest to przeszkoda w rozwoju folkloru.
— Nie bardziej niedorzeczność. Dobre jest widać, kiedy nowe formy wstępują ze starymi, natomiast bardzo źle, jeśli zmiany dokonywane są dla uzyskania poklasku widowni.
— Mówi się, że z powodu Pańskiej nieustępliwości festiwal jest nieatrakcyjny dla publiczności.
— Taką opinię lansuje wielu dziennikarzy. Festiwal wcale nie jest nudny. Nudzą się ci, którzy nie lubią folkloru.
— Namiot był pełny, gdy występo-

liczył się podziwować przez rok stały temat przewodni, np. animacja, gatunki filmowe itp. Zamawiamy teksty zarówno u autorów mało znanych, często debiutujących na naszych łamach, jak i nie stroniąc od nazwisk głównych.
T. SKOCZEK — Jeśli publikujemy tekst znane autora, to nie po to, aby podpierać jego nazwiskiem cały numer. Każdy, bez względu na range i dorobek, musi dostosować się do naszych kryteriów. Decyduje poziom artykułu i zgodność z koncepcją danego numeru. Inne względy się nie liczą.
K. GIERAT — Większość dotychczasowych numerów powstała na bazie imprez filmowych. Wiesiek, organizując seminaria, przeglądy, sesje gromadził referaty autorów, które potem publikowano w kwartalniku. Chętnie korzystamy z tekstów nie zamawianych, przynoszonych wprost do redakcji. Często teksty debiutancie bywają świeższe, bardziej odkrywcze, prawdziwsze.
W. ADAMIK — Jesteśmy, mimo statusu kwartalnika dosyć ruchliwą redakcją. Stale penetrujemy różne środowiska filmowe, z reguły bywamy na wszystkich liczących się imprezach ogólnopolskich. Ostatnio uczestniczyłem w 10-dziej sesji na temat związku filmu z plastyką. Znamiennie, że żadne branżowe pismo filmowe nie zainteresowało się tą imprezą. Wyjazdy dają nam okazję do nawiązań współpracy.
„GK” — Druk i rozpowszechnianie. Podobno redakcja ma z tym niesamowite klopoty.
WOJCIECH MITSCHKE (członek kolegium) — Dwa pierwsze roczniki „Powiekszenia” wydane techniką małej poligrafii ukazały się dosyć szybko. Niski nakład — 500 egz. nie sprawił klopotów z rozpowszechnianiem. Od rocznika trzeciego pismo uzyskało poważną formę — skład typograficzny, ale od tego momentu pojawiły się niebывалые klopoty. Dość powiedzieć, że w tej chwili

Dla folkloru czy dla widza?

Jedni występowali będą tylko autentyczne zespoły to na widowni zasiadają sami jurorzy.
— Proszę się o to nie martwić. Czyści folklor ma wielu zwolenników. Nam w naszych staraniach chodzi o utrzymanie twórczej kontynuacji.
— Słyszy się niestety o zanikaniu folkloru.
— Owszem w wielu regionach folklor ginie. Ale nie na Podhalu. Podczas tegorocznej Jesieni Tatrzańskiej mieliśmy okazję poznać, jak wspaniale rozwija się sztuka ludowa: ma-

larstwo na szkle, rzeźba, wyrób mebla, kowalstwo artystyczne, tkactwo. I co ważne — nie jest to sztuka robiona dla ceprów. Zobaczymy wnętrza chat góralskich, przyjrzymy się z zycznością. Wesoła, pogrzeby, chrzciny u rządzą się w obrawie tradycyjnych obrzędów.
— Dlaczego Podhale jest wyjątkiem?
— Złożyło się na to kilka przyczyn. Góral cieszył się zawsze większą wol-

Dalekopisem z kraju...

(A) 13 bm. — na trwałe zapisał się w bogatej i ciekawej historii 70-tygodniowego Innowrocławia (woj. bydgoskie). W uznaniu wybitnych osiągnięć mieszkańców w działalności gospodarczej i kulturalnej oraz za wkład pracy w rozwój społecznej samorządności, w 800-lecie miasta Rada Państwa nadała Innowrocławowi Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

W jubileuszowych uroczystościach w Innowrocławiu uczestniczył przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Dziennie dostawy ziarna zbóż do uposażonych punktów skupu wynoszą obecnie 55-60 tys. ton. Od 9 do 11 bm. zakłady zbożowe oraz gminne spółdzielnie przyjęły od producentów ze wszystkich sektorów naszego rolnictwa 170 tys. ton zboża, a więc o 20 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. W ostatnich dniach największą ziarna dostarcza gospodarstwa w woj. wrocławskim. W sumie szczytowo dostawy tych plodów przebiegają w tym roku łagodnie, bez większych napięć, ale trwają znacznie dłużej niż w ub. r. Warto przypomnieć, iż podczas ubiegłorocznych zńw dniem dostawy wynosiły nawet ponad 200 tys. ton ziarna.

13 bm. zakończył w Warszawie 6-dniowe obrady VIII Zjazdu Międzynarodowego Towarzystwa Hematologicznego Oddziału Europejskiego i A-

frykańskiego. Uczestniczyło w nim ponad 700 uczonych i lekarzy z 33 państw różnych kontynentów. Zjazd przebiegał pod patronatem przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego.

Tematem obrad były współczesne problemy nauki o krwi i o leczeniu krwią. Nowym zjawiskiem, które rzuca na hematologię, a zwłaszcza transfuzjologię, jest nieuleczalna dotychczas choroba AIDS z uwagi na fakt, że droga jej przenoszenia jest właśnie krew — powiedział w wypowiedzi dla PAP przewodniczący komitetu organizacyjnego zjazdu, wiceprezydent Międzynarodowego Towarzystwa Hematologicznego Oddziału Europejskiego i Afrykańskiego, prof. Witold Budowski.

Wczoraj w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odbyła się ogólnopolska inauguracja roku oświaty dorosłych 1985/86. W nowym roku kształcić się będzie w szkołach dla pracujących ok. 240 tys. słuchaczy oraz ok. 3 mln osób w różnych formach pozaszkolnych: kursach, seminariach, odczytach. Liczy to świadczą o randze i znaczeniu, jakie przykłada państwo do kształcenia ludzi pracy. Przyjacie przez ostatni zjazd Partii zakłada się o upowszechnieniu wykształcenia średniego oznacza potrzebę rozwoju szkół dla pracujących, a także większego zaangażowania zakładów pracy.

„Eksportowi“ budowlani zrobili szybko i dobrze

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Krakowa, tym szybciej powrócą na swoje budowy eksportowe.

Przy okazji rozmowy o aktualnym planie budownictwa mieszkaniowego w Krakowie i szansach jego pełnej realizacji i sekretarz KK PZPR — Józef Gajewicz podjął problem konstrukcji planu tego budownictwa na najbliższe pięć lat. Nie będzie on narzucany odgórnie przez władze miasta, lecz powstanie przede wszystkim w poszczególnych dzielnicach. Władze administracyjne i polityczne tych jednostek muszą być odpowiedzialne za to, co się na ich terenie dzieje.

Przy okazji odbędzie się atrakcyjny „handel”. Okazuje

się bowiem, że na terenach już uzbrojonych, ale w budownictwie plombowym, można wybudować ok. 3000 mieszkań! Są to lokalizacje „piękne, ale trudne” — jak określili sekretarz Gajewicz. Trudne, bo rozwiązania architektoniczne w zabudowie plombowej, to nie „puddlo betonowe na osiedlu”, trudne, bo wymagać będą tradycyjnych materiałów, a nie wielkiej płyty. Mimo to przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego chcą podjąć się takich realizacji. Najczęściej za pewien procent mieszkań w budynku dla własnej zakłady. Powie ktoś — znowu się tworzy przywilejowanie. Ale przecież ci niby uprzywilejowani, czyli budowlani

ni i tak stoją w kolejce do spółdzielni mieszkaniowych, więc jeżeli szybko wybudują mieszkania dla siebie, to szybciej opuszczą te kolejki.

Z optymistycznych zaś wieści z wczorajszej narady warto przytoczyć meldunek, który wiadom złożył dyr. Zenon Bobrek z ENERGOPRZEM. Ta firma kończy blok ciepłowniczy nr 4 w EC Łęg, a to oznacza 160 gigakalorii dla Krakowa. Wstępne prace rozruchowe zaczęły się jeszcze w październiku br., a zatem wtedy blok da pierwsze ciepło. Może w ciepłych pomieszczeniach różnej postępować będą prace wykończeniowe, które „przemysłowcy” świadczą będzie „mieszkańców” (wam)

Investycje i remonty przebiegają zgodnie z planem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czyli plan. Obecnie wykonuje się wykopy pod niższe, dwukondygnacyjne budynki towarzyszące. Cały zespół będzie składał się z 12 obiektów połączonych ze sobą przwiązkami. Kolejną inwestycją to zespół budynków laboratoryjnych Politechniki Krakowskiej w Czyżynie. Jeden pawilon zostanie oddany już w październiku, dwa pozostałe w przyszłym roku. Główny wykonawca „Chemobudowa” jak do tej pory wywiązuje się z zaplanowanych terminów. Na tyłach budowanych obecnie obiektów zaplanowany został Instytut Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych. Prace w tym obiekcie zostały wstrzymane w 1980 r. Teraz jest szansa, że prace zostaną wznowione. Podobna sytuacja jest w obiektach Akademii Rolniczej przy ul. 29 Listopada. Wstrzymano tutaj budowę obiektu Wydziału Le-

śnego. Po 5 latach budowlani wrócili do starej inwestycji. Aby jednak wykonać wszystkie prace, potrzeba 300 milionów zł. Na razie Ministerstwo Rolnictwa przekazało na te budowę 20 mln zł. Suma ta pozwoli na wykonanie tylnego skrzydła przy al. 29 Listopada oddano w tym roku, w czerwcu, stolówkę dla pracowników i studentów (dla 2200 konsumentów). Prace wykonał „Budopol”. Ładny wystrój i funkcjonalne rozwiązanie zapleczka świadczy dobrze i o wykonawcy, i o projektancie tego obiektu.

Następnie przedstawiciele władz odwiedziły stare, remontowane obecnie akademiki. Pierwszy — to sławna burszka akademicka tzw. „Pigoniówka” przy ul. Garbarskiej 7. Ma się tutaj mieścić hotel dla zagranicznych profesorów odwiedzających Kraków (dwa kondygnacje) oraz przychodnia dla studentów UJ. Przypominają: budynek wybudowano

w 1926 r. i przypomnijmy jeszcze, że do tej pory nie był remontowany. Tak więc prace związane z modernizacją obiektu jest sporo. Nie tłumaczy to jednak ślimaczego tempa wykonywanych robót. Burza im. Stanisława Pigonia miała być oddana już w styczniu 1979 roku. Czy w tym roku w 22 pokojach będzie można przyjąć zagranicznych gości krakowskich uczelni? — przekonamy się wkrótce. Być może wykonawca MPRB-4 tym razem dotrzyma terminu.

Kolejny remontowany obiekt to „Zaczek”. Poczyniono tutaj tyle ulepszeń, że właściwie obiekt zmienił swoje dotychczasowe oblicze. Po pierwsze — we wszystkich pokojach będą sanitariaty, oprócz tego dobudowano jedno piętro od strony „Nowego Zaczeka” wymieniono stropy. Ze starego studenckiego domu zostały jedynie ściany. Zakreślenie prac modernizacyjnych „Chemobudowa” przewiduje w październiku 1987 roku.

Prace remontowe i budowlane przy obiektach wyższych uczelni Krakowa — stwierdzono — przebiegają w znacznej części zgodnie z harmonogramem. Oby tak dalej! (ml)

Wypoczynek, zajęcia szkoleniowe i ciekawe spotkania

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

głej turze 60 młodych ludzi, którzy w nowym roku akademickim rozpoczyna studia na UJ. AGH i Politechnice Krakowskiej. Wypoczynek w tym malowniczym, zielonym rejonie, pomiędzy Mszana Dolna a Limanowa, połączony został z rozmaitymi zajęciami szkoleniowymi i spotkaniami.

Wczoraj z gronem młodzieży przebywającej na obozie spotkali się przedstawiciele krakowskiej instancji partyjnej: sekretarz KK PZPR Władysław Kacmarek, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KK PZPR Władysław Zajęcki oraz przewodniczący ZK ZSMP Krzysztof Matzka.

Podczas spotkania W. Kacmarek informował o sytuacji polityczno-społecznej kraju oraz regionu krakowskiego, o zadaniach szkół wyższych w procesie wychowania z kry-

zysu ekonomicznego, przedstawił też tematykę związaną z kampanią wyborczą do Sejmu PRL. W Zajęcki mówił na temat nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono roli i znaczeniu wyższych uczelni, omawiano prawa oraz obowiązki studentów, skupiono się też na sprawach organizacji młodzieżowych na wyższych uczelniach. Dyskutowano na temat doskonałości metod i sposobów pracy organizacji młodzieżowych, podkreślano ich rangę i zadania, cele dla jakich rozwijają swoją działalność.

Ze strony uczestniczących w spotkaniu młodych ludzi padło wiele pytań, które dotyczyły m. in. kwestii dyscypliny studiów, możliwości zatrudnienia absolwentów szkół wyższych. Pytano również, czy studia wyższe zamkają etap specjalizacji, czy też stanowią dopiero otw-

cia szerokiej drogi dla dalszego rozszerzania pogłębiania a także praktycznej weryfikacji wiedzy.

Wczoraj również przybyli na spotkanie z młodzieżą przebywającą na obozie na Śnieżnicy przedstawiciele władz uczelni, w gronie których znajdowali się prorektor Politechniki Krakowskiej prof. dr hab. Władysław Ziobron oraz sekretarz KU PZPR Politechniki Krakowskiej Jerzy Kramarz. Przewidziane są dalsze podobne wizyty, rozmowy i spotkania w czasie trwającego do 17 bm. obozowego turnusu.

Uczestnicy w obozie młodzieży zarówno zrzeszona w ZSMP, jak również nie zrzeszona. Już w czasie pierwszych dni pobytu na obozie spośród tej nie zrzeszonej w organizacji młodzieżowej grupy — 18 młodych ludzi zgłoszyli akces do ZSMP. Przyjechała zaś na Śnieżnicę młodzież zarówno z Krakowa i regionu krakowskiego, jak też z terenów całego kraju, z północnej, środkowej i południowej Polski. Wszyscy rozpoczną studia w nowym roku akademickim w krakowskich uczelniach. (bp)

...i ze świata

Przebywający z oficjalną wizytą w Japonii minister kultury ZSRR Piotr Dieniewicz spotkał się w piątek z premierem Japonii Yasuhiko Nakasone, któremu przekazał list od sekretarza generalnego KC KPZR Michała Gorbaczowa.

W liście wskazuje się na potrzebę rozwijania radziecko-japońskich stosunków w politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej i innych dziedzinach oraz podkreśla konieczność poszerzenia dwustronnego dialogu politycznego.

Strona radziecka wyraziła przekonanie, iż rząd japoński z należytą uwagą odnieść się do przedstawionej niedawno propozycji opracowania kompleksowego podejścia do problemów bezpieczeństwa w Azji, co umożliwiłoby aktywne współdziałanie obu stron w tej tak ważnej dla narodów azjatyckich sprawie.

Dziękując za list, Yasuhiko Nakasone wyraził pragnienie rządu japońskiego poszerzenia i pogłębienia kontaktów z ZSRR w różnych dziedzinach.

Czechosłowacja zaproponowała rządowi RFN rozpoczęcie rozmów z CSRS i NRD w sprawie utworzenia w Europie Środkowej strefy wolnej od broni chemicznej. Zawierając tę propozycję list premiera CSRS Lubomira Štrougala, adresowany do kanclerza federalnego RFN Helmuta Kohla, wczoraj został w piątek przez ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Bohuslava Chlupaka i ambasadora niemieckiego w Bonn, który w tym czasie przebywał w Bonn, do rządu RFN.

Senat USA odrzucił stosunkiem głosów 62:36 projekt ustawy przedłożony przez konserwatywnego senatora Jesse Heimsa zezwalającej na wprowadzenie do szkół publicznych w Stanach Zjednoczonych dobrowolnych praktyk religijnych. Inicjatorzy tej ustawy chcieli doprowadzić do unieważnienia orzeczenia Sądu Najwyższego, który uznał decyzje władz niektórych stanów, wprowadzających praktyki religijne do szkół lub tzw. chwile ciszy religijnej, za niezgodne z konstytucją Stanów Zjednoczonych.

Pentagon zakomunikował, że 23 bm. rozpoczął działal-

ność nowy sztab do spraw „wojen gwiazdnych” z siedzibą w Colorado Springs, w stanie Colorado. Sztab ten powołany na polecenie prezydenta Reagana będzie podlegał bezpośrednio ministrowi obrony USA i komitetowi potencjalnych szefów sztabów.

Niepowodzeniem zakończyła się próba wystrzelenia z francuskiego kosmodromu w Kourou (Gujana Francuska) zachodnioeuropejskiej rakiety „Ariane”. Rakietę uległa zniszczeniu przy odpaleniu trzeciego członu.

Radio hejrukie podało, że Liban ma wystąpić z wnioskiem o przedłużenie o dalszych 6 miesięcy mandatu Tymczasowych SR Pokojowych ONZ (UNIFIL).

Na odbywającym się obecnie w Frankfurt nad Menem salonie samochodowym naczelny dyrektor Volkswagena Carl Hahn oświadczył, że Europa powinna wyposażyć produkowane przez siebie samochody w udoskonalenia techniczne (obowiązujące już w Stanach Zjednoczonych), które zapobiegają nadmiernemu zanieczyszczeniu środowiska naturalnego. Europa uparcie obstaje przy swoich standardach, które często nie wprowadzają żadnych innowacji a jedynie przyczyniają się do coraz większej dewastacji środowiska naturalnego — powiedział C. Hahn.

Sirażakom udało się opłonać pożar, który w ciągu dwóch dni zniszczył ponad 1000 ha rezerwatu przyrody Donana na południu Hiszpanii. „Był to największy pożar w historii rezerwatu przyrody” — powiedział dyrektor.

Zniszczone zostały znaczne obszary dębów korkowych, a w płomieniach zginęło wiele zwierząt.

Do tej pory obszary rezerwatu Donana były utulibionym miejscem pobytu flamingów oraz terenem odpoczynku migrujących ptaków.

Tragicznie zakończyła się wyprawa chińskiego podróżnika i fotografa, 32-letniego Yao Maosha, który podjął się przepłynięcia na tratwie najdłuższej rzeki chińskiej Jangcy, na której znajdują się w wielu miejscach niebezpieczne progi skalne.

Wywrotną trawę podróżnika znalazłono na rzece w pobliżu granicy z Tybetem w prowincji Syczuan. Lokalna prasa poinformowała, że podróżnik utonął.

Była to pierwsza próba przepłynięcia całej rzeki. Yao wyruszył na tratwie 20 czerwca i przepłynął rzeką 1100 km. Będąc pod wrażeniem książek przygodowych Daniela Defoe'a i Juliusa Verne'a przygotowywał się on do tej podróży od 1979 r.

Poprzednia próba przepłynięcia Jangcy przed 40 laty przez niemieckiego podróżnika również zakończyła się śmiercią śmiałka.

Trwa akcja ratunkowa w kopalni „Thorez”

WALBRZYCH (PAP). Trwa akcja ratunkowa w kopalni węgla kamiennego „Thorez” w Walbrzychu, po wybuchu dwutlenku węgla, który nastąpił tu 11 bm. Ma ona na celu dotarcie do 3 pozostałych pod ziemią górników; górnika strażalowego 43-letniego Stanisława Gabryśiaka, młodszego górnika 38-letniego Adama Wisniewskiego oraz ładowacza 24-letniego Krzysztofa Figurskiego. Akcja, która prowadzona jest bez przerwy

już blisko dwie doby, utrudniają ogromne ilości zalegających pod ziemią skał. Uczestniczy w niej 10 zastępów ratowniczych z Okręgowej Stacji Ratowniczej Górniczej oraz poszczególnych kopalni Dolnośląskiego Gwarcztwa Węglowego w Walbrzychu. Specjalna komisja bada przyczynę katastrofy. Wybuch dwutlenku węgla o takiej sile nie był notowany w powojennej historii kopalni „Thorez”.

Niedługo - czas zimowy

WARSZAWA (PAP). Już niedługo, za dwa tygodnie wródną do czasu zimowego — środkowoeuropejskiego. W nocy z 28 na 29 bm., a dokładnie o godz. 2.00 czasu letniego cofniemy wskazówki zegarów na godzinę 1.00.

Zmiany czasu dokonujemy co roku na wiosnę i jesienią podobnie jak to czyni wiele innych krajów europejskich. Ta prosta operacja pozwala zaoszczędzić znaczne ilości paliw i energii oraz jest bardzo korzystna dla gospodarki. Bezpośrednim efektem przesunięcia wskazówek zegarów jest zmniejszenie zużycia energii elektrycznej, potrzebnej m. in. na cele oświetleniowe. W tym roku zaoszczędziliśmy dzięki temu 430 mln kwh energii, do wyprodukowania której potrzeba byłoby ok. 330 tys. ton węgla kamiennego.

Innym równie ważnym efektem zmiany czasu jest zmniejszenie zapotrzebowania na moce energetyczne, zwłaszcza w godzinach szczytu wieczornego. Dzieki temu można „odstawić” do remontu znacznie większą liczbę bloków energetycznych, po to, aby lepiej przygotować je do pracy w okresie zimowym. Spadek zapotrzebowania na moce wytwórcza w elektrowniach i elektrociepłowniach oblicza się — zależnie od miesiąca — na 400-1350 MW. Największymi rezerwami dysponujemy w miesiącach, kiedy dni są najdłuższe, a więc w czerwcu i w lipcu.

Chińska artyleria ostrzelała Wietnam

HANOI (PAP). Jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, w okresie od 5 do 10 września chińska artyleria ostrzelała przygraniczne rejony wietnamskiej prowincji Ha Tilen, na głębokości do 12 km. Ostrzał spowodował znaczne straty materialne. 8 września chiński pułk piechoty zaatakował kilka wzgórz na terytorium Wietnamu. Wietnamskie oddziały samobrony i ochrony graniczy odparły ataki.

W tym samym okresie z terytorium Chin nadal przetrąciano do Wietnamu grupy szpiegowsko-dywersyjne oraz wrzucano do rzek pływające z Chin do Wietnamu pływające miny, co spowodowało ofiary wśród ludności wietnamskiej — donosi agencja.

„Wyborowa” w samolotach „PAN AM”

Polska wódka znów wyrusza na podbój świata! Jak poinformował nas dyrektor Biura Alkoholi w CHZ „Agros” dr Stanisław Marcinkowski, podpisano atrakcyjny kontrakt ze znaną firmą lotniczą „PAN AM”. Na pokładzie wszystkich samolotów tej linii latających wokół całej kuli ziemskiej serwowana będzie pasażerom nasza „wódka wyborowa”. Nie bez znaczenia jest fakt, że zastąpił on cenioną na świecie amerykańską firmę produkującą wódkę „smirnoff”. Być może stanie się to początkiem naszej ofensywy handlowej na wymagający rynek Stanów Zjednoczonych. (żur)

metoda video). Konkluzja komedii (świetna rola Boruńskiego) jest taka jak w tytule: cudów, prozę szanownego społeczeństwa nie będzie. Kto nie wierzy niech przypomni sobie jeszcze raz tytuł filmu.

Zatem wracamy do rzeczywistości. Okupacja i lata tuż powojenne są żelaznym tematem polskiego kina. Okres ten wraca m. in. w filmach J. Domaradzkiego „Młyn nad Lutynią” (według prozy Iwasiukiewicza), W. Golaszewskiego „Dłuznik śmierci” i J. Budkiewicza „Pobojowisko”.

Na szczególną uwagę zasługują „Nadzór” W. Saniewskiego, znany do tej pory z kin studyjnych i DKE, jeden z najbardziej wstrząsających filmów ostatnich lat. Obraz wzięcia kobiecego można odczytać jako metaforę stosunków społecznych. Znakoimita kreacja Ewy Błaszczyk.

WOJCIECH KLEMIAŁO

nia galowym koncertem operowym. Również na afiszu tego koncertu widnieją nazwiska znakomitych wykonawców: Ryszarda Racewicz, Renaty Rentowskiej, Hanny Rumowskiej — Machnikowskiej, Czesława Gałki, Józefa Homika, Jerzego Michalskiego i Barbary Rusin-Knap. Spiewakom towarzyszyć będzie orkiestra Opery Śląskiej pod dyktando Napoleona Siessa.

Kiepurowski festiwal w Krynicu to nie tylko koncerty. Organizatorzy przygotowali również kilka atrakcyjnych wystaw. Całe uzdrowisko zostało efektownie dekoracje. Wszędzie czuje się tutaj uroczysty, festiwalowy nastrój. Tylko aura nie jest łaskawa. W Krynicu jest bowiem zimno, jakby za chwil kilka miało spłynąć pierwszym w tym roku pod Górą Parkową śniegiem.

STANISŁAW ŚMIERCIAK

KURSY

- angielskiego
- niemieckiego
- francuskiego

dla początkujących i szanowanych

w centrum Krakowa lub Nowej Huty

zajęcia 2 razy w tygodniu

Wpisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP: Kraków, ul. Długa 65, tel. 33-51-80, w godz. 8-18 i sekretariat Uniwersytetu Robotniczego ZSMP III: Nowa Huta, os. Młodości 1, tel. 44-40-97 i 44-38-90, w godz. 8-16.

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy, wolno stojący (piętro do wykończenia), z garażem i dużym ogrodem w Mielcu — sprzedam. Wiadomość, Szczecin, tel. 898-67.

GOSPODARSTWO 2,50 ha, dom, zabudowania — sprzedam. Rozalia Duda, Sobolów 66, gmina Łapanów, woj. tarnowskie. g-78489

DOM w Zakopanem kupię. Łódź, tel. 78-31-25.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI IM. J. DĄBROWSKIEGO w Krakowie, ul. Wadowicka 5

ZATRUDNI NATYCHMIAST

— absolwentki Technikum Odzieżowego, Szkół Zawodowych Odzieżowych, po kursach doskonałości zawodowej oraz osoby posiadające umiejętności szycia.

Praca na II zmiany.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej w godz. 7.15-15.15, tel. 66-29-18 lub 66-35-22, wewn. 203.

Dojazd tramwajem linii 8, 10, 11, 24 — jeden przystanek za Matecznym lub autobusem 119, 164, 173, 104, 104.

Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków w Krakowie objęte preferencjami Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa

ZATRUDNI natychmiast KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW i MAGAZYNIERÓW

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki placowe (do 25 tys. złotych), szeroki zakres świadczeń socjalnych, dla zamieszkoanych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia, Plac, Szkolenia i Ekspozy, Kraków, ul. S. Bagockiego 1a, (Biały Prądnik) tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego lub Nowego Kleparza.

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA ŁADOWEGO POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ ogłasza rekrutację

na 2-letnie ZAOCZNE STUDIUM MAGISTERSKIE o specjalności:

konstrukcje budowlane i inżynierskie w roku akademickim 1985/86

Warunkiem przyjęcia kandydatów jest złożenie egzaminu z zakresu studiów inżynierskich z matematyki i wytrzymałości materiałów.

Podania wraz z dokumentami:

- skierowanie lub zaświadczenie z zakładu pracy
- zyciorys
- 3 fotografie
- kwestionariusz osobowy
- dyplom ukończenia studiów inżynierskich
- świadczeń lekarskich stwierdzających możliwość łączenia pracy z nauką
- odpis świadectwa urodzenia

należy składać w dziekanacie Wydziału Budownictwa Ładowego Politechniki Krakowskiej przy ul. Warszawskiej 24, do dnia 30 września 1985 r.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA” w Krakowie, ul. Powstańców

ZATRUDNI natychmiast

- robotników magazynowych
- operatora podnośnika
- elektryka
- st. magazyniera przyjęć części silnikowych
- referenta ds. reklamacji
- maszynistkę

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 11-28-33, wewn. 214, lub osobnie w PHSR „Agroma” Kraków, ul. Powstańców.

Dojazd autobusem MPK nr 250 z Dworca Wschodniego.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH w Krakowie, ul. Francesco Nullo 14a

ORAZ

KIEROWNICTWO GRUPY ROBÓT NR 7 KPRT w Tarnowie, ul. Pułaskiego 78

ZATRUDNI natychmiast

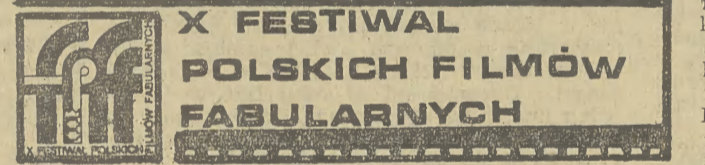
— 30 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych mężczyzn przy budowie urządzeń telekomunikacyjnych i linii kablowych (praca w Krakowie i Tarnowie)

- maistra budowy robót teletechnicznych (praca w Tarnowie)
- 2 mechaników samochodowych
- elektryka samochodowego
- 3 ślusarzy
- 4 pracowników fizycznych do magazynu

Warunki pracy i placę wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: — Dział Służb Pracowniczych KPRT, ul. Francesco Nullo 14a, tel. 11-02-77, wewn. 30 i 29 — odnośnie wszystkich zawodów

— Kierownictwo Grupy Robót Nr 7, Tarnów, ul. Pułaskiego 78, tel. 803-86 — odnośnie pozycji 1 i 2



Czekając na cud (Dalekopisem z Gdańska)

mu, czarownicy, diabłów, niewiedzących mniszek i okrutnych praktyk świętej inkwizycji. Z pointą, że świat opera się na zdradzie, a kto temu nie przedstawił się, ten jest sprzymierzeńcem zła. Film nierówny, momentami ekscytujący (wizyjne sceny z piekła), z irytującym aktorstwem; więc wychodzone podczas projekcji, co do tej pory nie zdarzało się.

P. Szulkinowi przypisuje się wczoraj orwellowski katastrofizm, przed którym reżyser

broni się mówiąc, że interesują go mechanizmy społeczne, a nie sama wizja końca cywilizacji. W „O-bi, o-ba” rysuje obraz społeczeństwa po wojnie jądrowej, które oczekując cudu, przybija mitycznej arkie wyważenia, ulega zbiorowej psychozie. Nawet ta część, która realistycznie ocenia szansę przetrwania.

Wątek cudu zdaje się podsumować J. Majewski, prezentując poza konkursem „Mizonkę” (notabene pierwszy polski film zrealizowany

Dziś inauguracja XIX Krynicki Festiwal Ari i Pieśni im. Jana Kiepury

(w piątek 20 września) soliści, chór i orkiestra Opery Śląskiej w Bytomiu pod dyrekcją Tadeusza Serafina wystąpią operetkę Johanna Straussa „Baron cygański”. Wielką atrakcją krynickiego festiwalu będzie zaplanowany na sobotę wieczór koncert „Zaczarowany świat operetki”. Zapowiadany jest udział: Janiny Gutterówny, Izabeli Jasińskiej, Feliksa Gzalekiego, Stanisława Ptaka i Jana Wilgi. Gościem wieczoru będzie Wanda Polańska. XIX Krynicki Festiwal Ari i Pieśni im. Jana Kiepury zakończy się za tydzień, w niedzielę 22 wrześ-

Nasze MIASTO

WYBORY do SEJMU 13 października '85

Krakowska Rada PRON informuje, że dzisiaj, w sobotę 14 września, jutro, w niedzielę 15 września i pojutrze, w poniedziałek 16 września odbędą się następujące spotkania wyborców z kandydatami na posłów do Sejmu PRL:

- W Domu Ludowym w Gołczy, o godz. 11.00
- NIEDZIELA, 15 września
- w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Suloszowej, o godz. 10.30
- w Szkole Podstawowej w Przegini, o godz. 13.00
- w Remizie OSP w Wietlaciach Starych, (gmina Michałowice), o godz. 13.00
- w Szkole Podstawowej w Wawrzyńcach (gmina Igołomia-Wawrzyńce), o godz. 10.00
- w Gminnym Ośrodku Kultury w Tokarni, o godz. 10.00
- PONIEDZIAŁEK, 16 września
- w WSK, ul. Wrocławska 53, o godz. 14
- w Miejskim Domu Kultury w Myślenicach, o godz. 13
- w Szkole Podstawowej nr 24, ul. Aleksandry 17, o godz. 18

Święto krakowskich „elbudowców”

Już prawie 40 lat istnieje i działa „Elbud”, niezmienne, od początku przedsiębiorstwo wielozakładowe, obejmujące teren całego kraju, zatrudniające około 7 tys. pracowników.

Istniejąca sieć elektroenergetyczna w całej Polsce to efekt pracy właśnie „elbudowców”. W Krakowie mamy ich 1800, zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Budownictwa Elektroenergetycznego „Elbud” oraz jego zakładach: Zakładzie Konstrukcji Stalowych i Zakładzie Budowy Sieci Elektrycznych.

Są wszędzie tam, gdzie powstaje nowa elektrownia. Byli w Dolnej Odrze, Porąbce-Zarach, Belchatowie, Połanach. Budowali pierwszy system sieci ultrawysokich napięć (750 KV), ciąg tranzytowy linii z chemicznymi (ZSRP) elektrowni atomowej do Polski, Czechosłowacji i Węgier. Pracują w i dla dużych aglomeracji przemysłowych, a także m. in. dla HIL i Huty Katowice. Są także wykonawcami sieci elektrycznej dla trakcji kolejowej.

We wrześniu energetycy obchodzą swoje święto. Z tej okazji odbyła się w Połanach akademia, w której wzięli udział ministrowie górnictwa i energetyki, gen. dyw. Czesław Piotrowski. Wśród wyróżnionych nowo uhonorowanych przez Sejm — tytułem „Zasłużony Energetyk PRL” znaleźli się krakowscy „el-

Zamiast na wysypisko lepiej oddać do punktu skupu

Wszystkie przedsiębiorstwa transportowe a także inni posiadacze starych, zużytych opon diagonalnych (tzw. złomowych), czyli nie nadających się do regeneracji, mogą je oddać Okręgowemu Przedsiębiorstwu Surowców Wyróbnych. Sprawa dotyczy opon o wymiarach 720—1200X20, które mogą być przeobrażone na granulaty itp. Największą korzyścią jest to, że zamiast trafić na wysypiska lub zalegać place, opony zostaną zagospodarowane. Chętni mogą się zgłaszać z ofertami od zaraz pod numer telefonu 22-46-69 w Krakowie. (zur)

Ostrożność nadal obowiązuje

W ostatnich dniach do Kliniki Toksykologicznej AM w Krakowie przyjęto 3 kolejne osoby zatrute grzybniami, w tym jedną z Limanowej i dwie z Nowego Sącza. Są to jednak — jak nas poinformował dr Adam Wiernikowski — zatrucia lekkie, nie zagrażające życiu ofiar. Z pozostałych pacjentów przebywających w klinice z powodu spożycia trujących grzybów jeden jest w stanie ciężkim, lecz stan jego ulega wyraźnej poprawie. W minionym tygodniu kilka osób zwolniono z kliniki do domów; w przyszłym będzie można prawdopodobnie wypisać dalsze 3—4 osoby.

Oby poprawa sytuacji nie uśpiła czujności grzybiarzy. Raz jeszcze ostrzegamy przed zbieraniem grzybów blaszkowatych, w przypadku których bardzo łatwo pomylić gatunki jadalne z silnie trującymi muchomorem smrotokowym. (ps)

25-lecie Pracowniczych Ogrodów Działkowych im. Lucjana Rydla

Właśnie we wrześniu, miesiąc działkowca, przypada jubileusz ogrodów działkowych im. Lucjana Rydla mieszczących się przy ul. Radzickiego 83. Jeden z najdłuższych ogrodów naszego miasta ma się czym pochwalić. 82 działki utrzymane są imponująco. Właściciele ich, rekrutujący się z różnych zawodów, dbają o swoje małe „królestwa”. W czynie społecznym wykonano tutaj wodociąg, oświetlono są alejki, w budynku świetlicy (120 m kw.) można urządzić nawet przyjęcia weselne.

W ubiegłą niedzielę w ogrodzie im. Lucjana Rydla odbyła się miła uroczystość. Nie za-

teatry

SOBOTA
STARY (Jagiellońska 1): Sofokles — Antygona 15.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Orkany: Rodzina totów — 19.15. LUDOWY — SCENA NURT (os. Teatralne 34): J. Potocki: Parady — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): D. Tokarowska: Cyrk Bumstarara — 10.00. OPERETKA (Lubicz 48): Barokowy cygański — 19.15. „MASZKARON” — SCENA STUDIO (Boh. Stalingradu 21, II p.): Słoń — 18.00. KOLEJARZA (Bocheńska 5): S. Turski: Synowa ze sutenem — 19.00. Pozostałe teatry nieczynne.

NIEDZIELA
STARY — SCENA MAŁA (Sławkowska 14): F. Dostojewski: Biedni ludzie — 20.15. GROTESKA: Cudowna lampa Aladyna — 17.00. OPERETKA „MASZKARON” — SCENA STUDIO — nieczynne. Pozostałe jak w sobotę.

kina
SOBOTA
KIJOW (Krasńskiego 34): Gry wojenne (USA 12 lat) — 15.30; Był albo nie był (USA 15 lat) — 18.30; Zagadki wieloletniości (ang. 18 lat) — 20.15. KULTURA (Rynek Gł. 27): Seksmisja (pol. 15 lat) — 14.18; Polonia Rediva (pol. b.o.) — 16.15; Magiczne ognie (pol. 18 lat) — 20.15. KSF MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Niewinni świéci (hiszp. 15 lat) — 16.18; Cztery pory roku (pol. 15 lat) — 20.00. MŁODA GWARDIA — STUDYJNE (Lubicz 6): Iluzjon — film prod. USA z cyklu „Inna Ameryka” — 16.18; 20. PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12; Psy wojny (USA 15 lat) — 10.13; 17. Star-80 (USA 18 lat) — 19.00. PODWALEJSKIE (Komanosów 21): Sobowroty wandal (15 lat); SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52): Imperium kontratakuje (USA 12 lat) — 15.15; 19.15. UCHIECI (Bohaterski Stalowa 15): SWIT DUŻA SALA (os. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15; Pobjawisko (pol. 15 lat) — 17.45; Seksmisja (pol. 15 lat) — 19.15; SPINKS (Majakowskiego 2): Najlepszy kumpel (USA 15 lat) — 16.18; 20. TEŻCA (Praska 52

GRZYBOWE PŁACKI

Bierzemy pół kilograma grzybów jednego gatunku (mogą to być też plecakarki, starannie je myjemy, oczyszczamy, a następnie drobno siekamy. Posiekane grzyby dusimy z dodatkiem bardzo drobno posiekanej cebuli średniej wielkości w 1/3 szklanki oleju i 2 łyżkach pokrojonej w kostkę słoniny przez 10 minut. Pod koniec duszenia dodajemy jeszcze łyżkę drobno posiekanej nać pietruszki. Odstawiamy grzyby na bok, aby nieco przestygły, łączymy je z 4 całymi jajkami i 4 łyżkami mąki. Dodajemy sól i pieprzu do smaku. Płacki smaży się na silnie rozgrzanym oleju, tak samo jak płacki ziemniaczane. Podajemy je z dodatkiem ziemniaków i dużonej kapusty.

NALEŚNIKI Z GRZYBAMI

Przygotujemy ciasto naleśnikowe, jak zwykle (1,5 szklanki mąki, szklanka mleka, szklanka wody, najlepsza byłaby mineralna, 2 jajka, łyżka oleju, szczypta soli). Smażymy z tego ciasta cienkie naleśniki.

30 dag mieszanych grzybów myjemy, oczyszczamy i drobno kroimy. Teraz podsmażamy je na oleju z posiekaną średniej wielkości cebulą, dodajemy do smaku soli i pieprzu i jeszcze je przez chwilę dusimy. Następnie grzyby zale-

wamy 1/3 szklanki śmietany zmieszanej z płaską łyżeczką mąki. Zagotowujemy i dodajemy łyżkę posiekanej drobno natki pietruszki. Naleśniki smarujemy grzybami, zwijamy je, układamy na patelni, skrapiamy masłem i zapiekamy w piekarniku.

PYSZNY PŁACEK ZE ŚLIWKAMI

Prześiać na sitko 30 dag mąki, dodać 5 dag dobrej margaryny lub masła i posiekaną nożem. Dodać płaską łyżeczkę proszku do pieczenia, 3 czubate łyżki cukru, 1/2 paczki cukru waniliowego, a jeszcze lepiej trochę utłuczonych wanili, 1 jajko lub dwa żółtka, 3 łyżki śmietany i małą szczyptę soli. Szybko zagnieść ciasto i włożyć je na pół godziny do lodówki.

50-60 dag dojrziałych śliwek węgerek umyć i przekrawać wzdłuż na pół, usuwając pestki. Każdą połówkę przekroić jeszcze trzykrotnie, tak aby powstała gwiazdka złożona z czterech części. Blachę wysmarować tłuszczem, wysypać cienko tartą bułeczką. Ciasto rozwałkować, delikatnie przemieścić na blachę, wyrównać brzegi i wysmarować białkiem. Na ciasto kłaść śliwki miąższem do góry, posypać je lekko cynamonem zmieszany z utłuczonymi na proszek goździkami. Jeszcze tylko nakłuć ciasto widel-

cem i upiec w średnio gorącym piekarniku. Czas pieczenia około 45 minut. Jeszcze gorący placek posypać cukrem pudrem zmieszany z cukrem waniliowym lub trzciną wanilią.

POWIDŁA ŚLIWKOWO-GRUSZKOWE

Umyć 3 kg dojrziałych śliwek węgerek, usunąć pestki, owoce rozgotować (najlepiej małymi porcjami). Rozgotowane śliwki przekładać do rondla i dalej gotować. Mniej więcej po 3 godzinach do śliwek dodajemy 2 kg gruszek (umytych, obranych i startych na tarce o największych oczkach). Śliwki i gruszki gotujemy razem tak długo, aż będą dostatecznie gęste, to znaczy, aż gęstość ich będzie taka, że rowek zrobiony łyżką będzie trwał. Do wystarczająco gęstych powidła dodajemy na krótko przed końcem gotowania 1/2 kg cukru i łyżkę drobno posiekanej ankieli.

Powidła najlepiej smażyć na niewielkim ogniu, na płycie azbestowej, aby się nam nie przypalily.

POCĄCIE SIĘ DŁONIE

Zbyt mocno pocąć się dłonie to dolegliwość, którą możemy zlikwidować domowymi sposobami:

Znakomitym środkiem jest szalwia, znany środek przeciwpołowy. Nawet jednorazowe wypicie naparu szalwii, powoduje, że po 2-3 godzinach następuje zahamowanie wydzielania potu na okres około 2 dni.

Napar do picia: przygotowywać się z 8-10 g szalwii na szklankę wody.

Kąpiel dionii: 20 g szalwii zalewamy 1 szklanką wody, parzymy przez kwadrans, przeceźmy i moczymy dłonie przez 15 minut. Jeszcze na koniec dodajemy do kąpeli łyżeczkę octu i ponownie na chwilę zanurzamy dłonie. Po kąpeli ręce starannie osuszamy i wcieramy w nie trochę kremu. Kąpiel można zastąpić okładami na wewnętrzne strony dłoni.

Dobre efekty daje także kąpiel dionii w odwarze igliwia sosnowego. Bierzemy 20 g wypłukanych starannie igliw sosnowych i zalewamy je 4 szklankami wody, gotujemy na małym ogniu przez pół godziny. Przeceźmy i w tym płynie moczymy dłonie około 20 minut.

Doraźnie możemy zastosować ałun. Wystarczy przetrzeć wewnętrzne strony dłoni ałunem lekko zwilżonym w wodzie. Ręce wcześniej należy starannie umyć.

(LE)



Poradnik Babuni Nr 127 Wrześniowe to i owo

Koło VW zaprasza

Po raz kolejny Koło Użytkowników Samochodów VOLKSWAGEN działające przy Automobilkubie Krakowskiej zaprasza członków i sympatyków na swoje spotkanie. Odbędzie się ono 13 września br. (środa) o godz. 17 w Krakowie przy ul. Reymonta 24, czyli w pomieszczeniach nowej hali treniowej GTS WISŁA.



podaje po raz 469. WOJCIECH MACHNICKI



Wzrosty sposób postanowiła firma DAIMLER-BENZ uczcić przypadającą niebawem 100-lecie powstania pierwszego samochodu osobowego. Na trwającym właśnie Międzynarodowym Salonie Samochodowym we Frankfurcie nad Menem zademonstrowano całą gamę nowych modeli wytwarzanych przez koncern z Stuttgartu. Przed wszystkim zmodyfikowana została wersja T (skrót od słowa TOURIST), czyli modele combi, mercedesa, których w dotychczasowym nadwoziu wyprodukowano ok. 200 tys. od roku 1978. Nowe „mercedesy” combi po premierze we Frankfurcie produkowane będą w wersji benzynowej (200 T, 230 TE, 300 TE) oraz wysokoprężnej (200 TD, 250 TD, 300 TD TURBO).

Również ciekawie prezentują się inne tegoroczne propozycje modeli samochodów „mercedesa”, łącznie z „okretem flagowym” koncernu, limuzyną „mercedesa 560 SEL”. W tym samym nadwoziu produkowane są również modele 260 SE, 300 SE/SEL, 420 SE/SEL, 500 SE/SEL. Kolejna nowość to dwudrzwiowy „mercedesa” coupe wytwarzany w wersjach 420 SEC (na zdjęciu), 500 SEC oraz 560 SEC, pojazd szczególnie poszukiwany w Stanach Zjednoczonych.



Także z myślą o posiadaczach niemałych ilości pieniędzy, będących jednocześnie miłośnikami kontaktu z naturą w czasie jazdy, zademonstrowano we Frankfurcie trzy modele kabrioletu „mercedesa” w wersjach 300 SL (na zdjęciu), 420 SL oraz 500 SL. Zarówno combi, jak luksusowa limuzyna, czy kabriolet oraz coupe były już w poprzednich latach w programie produkcyjnym koncernu DAIMLER-BENZ, lecz najnowsze modele wyposażone są we wszystkie usprawnienia spotykane we współczesnych samochodach. O cenie nawet nie wspominać. Tym bardziej o cenie na polskiej granicy, bo pojemność silnika w przybliżeniu można odczytać z oznaczenia modelu dodając doń jedno zero. Kto chce — niech liczy.



Zderzenia z Tomią

Dionizy U. ma 69 lat, a wyjątkowo najwyżej na pięćdziesiątka. Nie wiadomo czy ta znamienita forma starszego pana wynika z uwarunkowań genetycznych, odpowiedniego trybu życia czy też z faktu, iż Dionizy U. kilkakrotnie zmienił towarzyszkę życia. Z wyjątkiem pierwszej, która była mniej więcej rówieśniczką pana U., następne żony były trochę, dużo lub bardzo dużo młodsze od męża. Zaobserwować zresztą można w tym przypadku prawidłowość: im bardziej posuwał się w latach Dionizy U. tym młodsze wybierał sobie żony.

Tak więc żona nr 2 urodziła się o 11 lat później niż jej wybraniec, żona nr 3 o lat dwadzieścia, żona nr 4 o lat 26, zaś żona ostatnia — czyli aktualna — miała w metryce aż 31 lat mniej od ślubnego.

Kolejne małżeństwa rozwiązywane były bez oporu, które godziły się na rozwód bez tzw. orzekania o winie, a o ich ugodowym stanowisku decydował z jednej strony fakt nieposiadania dziecka, z drugiej zaś finansowe gesty dążącego do rozwodu męża. Dionizy U. — trzeba to przyznać — starał się odpowiednio zabezpieczyć panie, od których odchodził. To zabezpieczenie polegało na urzeczaniu odpowiednio wysokiej kwoty złotych. Nie opadając w zachwyt nad „dobrym sercem” rozwodzącego się pana, powiadamyśmy i to, że „zabezpieczenie” byłych żon nie przychodziło mu trudno, gdyż pan U. będąc przedstawicie-

em jednego z wolnych zawodów zarabiał nadzwyczaj dobrze i na brak gotówki nie narzekał. Posiadał także bliską rodzinę na Zachodzie, która nie zapominała o krewniaku, śląc do Polski dolarowe przekazy. W tej sytuacji nie dziwnym jest, że Dionizy U. opłynał we wszelakie dobra, a jego finansowy status uwalniał mu poszukiwanie życzliwości dam, od których akurwał zapatał gorącą miłością.

Kilkakrotnie wypróbowany scenariusz małżeńsko-rozwodowy mógł wyrobić u jego autora przekonanie, że żenić i rozwodzić się będzie tyle razy, ile razy na to będzie miał ochotę. Niestety, małżeństwo nr 5 wydało się podważać rachuby Dionizego U.

Ostatnia żona naszego pana, 38-letnia Jolanta U., kiedy usłyszała propozycję męża, aby zakończyć wspólnotę stołu i łoża oświadczyła, że na rozwód nie wyrazi zgody i zrobi wszystko, by przekonać sąd, iż jej ślubny jest nieopornym rozwodnikiem, człowiekiem uczuciowo niezrównoważonym, pod płaszczykiem prawa uskuteczającym swoje spalone ciagoty do ciągłego zmieniania tonu. Jolanta U. w odróżnieniu od swoich poprzedniczek nie dała się udobruchać meżowi jasno wyartykułowaną gwarancją, że na rozwiązaniu związku nie nie straci. Oto bowiem Dionizy U. deklaruje oddanie na własność żonie takich dóbr jak: samochód kupiony dla żony nr 3 (był to prezent ślub-

ny), biżuterię o przybliżonej wartości 1,5 miliona złotych, komplet mebli, tudzież wszystkie fataliszki, o które wzbogaciła się szafa pani Jolanty. Żona w chwili ostatecznego sfinalizowania sprawy rozwodowej otrzymała także gotówkę w wysokości 750 tys. zł, by mogła bez trudu, wystartować do samotnego życia.

Portretując — jak już wiemy — nie przyłożyliśmy pozytywnego skutku (mimo że w ich trakcie mąż kwotę „zabezpieczenia” podniósł z 750 tys. zł do miliona), ale Dionizy U. nie znalazł niepowodzeniem, skierował do sądu rozwodowy pozew. Utrzymał w nim, że w podstawi jego decyzji leży niezgodność charakterów, zbyt duża różnica wieku, a także ciagoty żony do małżeńskich zdrad. Jolanta U. w swojej odpowiedzi na pozw nazwała argumenty męża śmiesznyimi. Twierdzenie o niezgodności charakterów jest okrutnym, wyświechtanym zwrotem, nader często używanym przy sprawach rozwodowych, a już zupełnie śmiesznie brzmi twierdzenie powoda o ciagotach żony do zdrad, tudzież argument o zbyt dużej różnicy wieku. Na okoliczność rzekomych zdrad — pisała dalej pozwana — mąż nie może podać żadnych dowodów, a jeżeli chodzi o tę dużą różnicę wieku — to jakoś nie przeszkadzała mu ona w dniu ślubu. Żeby wszystko było jasne, to Dionizy U. da-

wał panu i dwóm, 31. własne cztery ściany. Pionowo: 1. tyje nad marami pld. półkull, białopióry, plebwonogi, długoskrzydły, 2. końska fryzura, 3. edytor, 4. należą do nich Tatry, 5. z herbata w podróży, 6. wie-

czarna pleśń miłobna pod oknami ukołchanej, 10. goście nowożeńców, 12. depesza przez radio, 14. gospodarstwo pszczelarza, 16. pod opieką konserwatora, 17. ptak przelotny, szaro ubarwiony, 18. dając się we znaki za skórą, 20. napomknięcie, krótka informacja o czymś, o kimś, 21. znawca języków, kultury narodów słowiańskich, 23. przyjemność do potęgi, 24. mlece wlatrem, 26. nie prawnik w składzie sądownym, 27. tragiczka z „Hamleta”.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do dnia 21 września br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 34”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi — redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 książek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 32
Pionowo: 7. przenośnia, 8. dziupla, 9. interes, 11. Gide,

czarna pleśń miłobna pod oknami ukołchanej, 10. goście nowożeńców, 12. depesza przez radio, 14. gospodarstwo pszczelarza, 16. pod opieką konserwatora, 17. ptak przelotny, szaro ubarwiony, 18. dając się we znaki za skórą, 20. napomknięcie, krótka informacja o czymś, o kimś, 21. znawca języków, kultury narodów słowiańskich, 23. przyjemność do potęgi, 24. mlece wlatrem, 26. nie prawnik w składzie sądownym, 27. tragiczka z „Hamleta”.

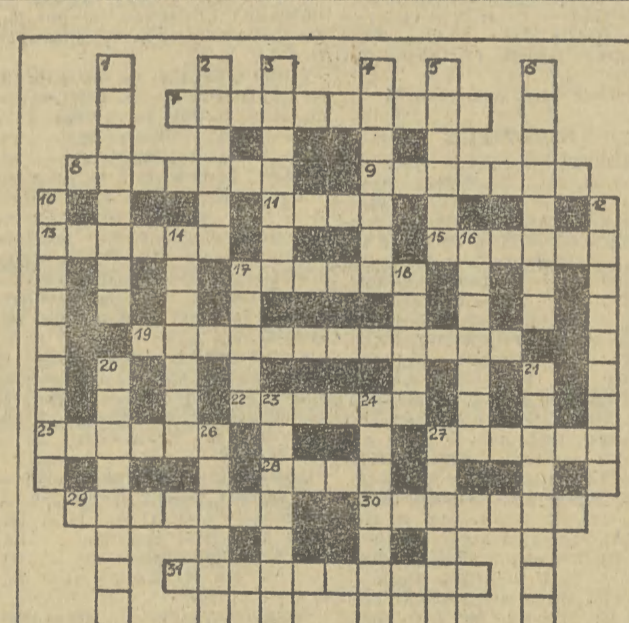
Rozwiązanie prosimy nadsyłać w terminie do dnia 21 września br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 34”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi — redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 książek.

Nagrody wylosujemy pocztą.

KRZYŻÓWKA

KRZYŻÓWKA NR 34

Pozłomo: 7. mała stacyjka, 8. człowiekowi do pomocy, 9. wątpliwa przyjemność została bohaterem tego utworu, 11. prawdziwie zyciodajna na pustyni, 13. królowa fenicka, która Zeus przyjąwszy postać byka uniósł na Krete (mit. gr.), 15. sen o niej napisał St. Zeromski, 17. modniś przywiązujący nadmierną wagę, do wykwinionych fatalaszek, 19. śledziennik, 21. genealogiczne, przedstawia rodowód, 25. w lm. — instrument muzyczny, w lp. tępak, 27. tłuszczy w potrawie, 28. pisarz francuski, przywódca naturalizmu, m. in. powieść „Rodzina Rougon — Macquart”, 29. przy planowaniu rachunku do kleszczy obsługującego, 30. zaba-



wiał pana i dwóm, 31. własne cztery ściany. Pionowo: 1. tyje nad marami pld. półkull, białopióry, plebwonogi, długoskrzydły, 2. końska fryzura, 3. edytor, 4. należą do nich Tatry, 5. z herbata w podróży, 6. wie-

czarna pleśń miłobna pod oknami ukołchanej, 10. goście nowożeńców, 12. depesza przez radio, 14. gospodarstwo pszczelarza, 16. pod opieką konserwatora, 17. ptak przelotny, szaro ubarwiony, 18. dając się we znaki za skórą, 20. napomknięcie, krótka informacja o czymś, o kimś, 21. znawca języków, kultury narodów słowiańskich, 23. przyjemność do potęgi, 24. mlece wlatrem, 26. nie prawnik w składzie sądownym, 27. tragiczka z „Hamleta”.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do dnia 21 września br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 34”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi — redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 książek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 32
Pionowo: 7. przenośnia, 8. dziupla, 9. interes, 11. Gide,

KWADRAT LOGICZNY

Table with 10 columns (SKLEP A, B, C, D, E, KASZA, LEMONIADA, PIERNIK, OWSIANKA, SÓL, PASTA, PAMIĄDORY, PROSZEK, SZACESON, SZAPRON, FASOLA, HERBATA, KAWA, MASŁO, MIESO) and 10 rows of a logic puzzle grid.

ZAKUPY

Paul Sknera, jak sama nazwa wskazuje, nie lubi wydawać pieniędzy, a kiedy musi — to stara się wydać jak najmniej. Z tegoż powodu zakupy robi tylko w tych sklepach, w których to co potrzebuje jest najtańsze. Poniższe informacje podaje dla ciekawych...

- 1. W sklepie „E” pani Sknera kupiła lemoniadę i tylko produkty żywnościowe.
2. Ani sklep „G” ani sklep „C”, gdzie dostała ser ale nie mięso — nie jest sklepem, w którym owianka i szaceson są najtańsze.
3. W sklepie „D” jest najtańsza kawa. Pani Sknera nie kupiła kawy w sklepie „B”.
4. Sklep „A” nie jest sklepem, w którym kupiła cukier i szampon i nie jest tym, w którym kupiła pastę do zębów.
5. Jajka i herbata były kupione razem ale nie w sklepie „E”.
6. Masło i piernik kupiła w różnych sklepach, tak samo jak chleb i fasole.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji z dopiskiem „KWADRAT LOGICZNY — ZAKUPY” w terminie do 1985.09.21. Wśród nadawców prawidłowych rozwiązań rozlosujemy 5 nagród książkowych.

ROZWIĄZANIE KWADRATU LOGICZNEGO „KONKURS MODEL” Z NR 203 „G.K.”

KONKURS MODEL
Adam Borkowski, Bronisław Chaciński, Cezary Domarski, Dawid Adamski, Barbakan 4, Wawel 1, Katedra 3, Sukiennice 2
Nagrody otrzymują: K. Maks — Libiąż, J. Faruch, M. Karabula, J. Cukierski — Kraków, M. Nizłotek — Chotowa.

DMUCHANIE NA WĘGIEL

Przed składami opalowymi wydłużają się kolejki — pisze „PRAWO I ŻYCIE”. Obecnie bywa, że są to już „rozwinęte społeczności kolejkowe”, obowiązują listy, chociaż swoje odstąpić trzeba. Z informacji GUS wynika, że w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku wydobyto ponad 111 milionów ton węgla kamiennego. Węgiel więc jest, przydział także. Ale samemu przydziałem w plecu nie napalisz. Zamiast węgla kamiennego uspołecznym nabywcom oraz ogrodnikom oferuje się 20 proc. brunatnego. O tym, kto będzie remontował paleniska przeznaczone przeleż do spalania określonych gatunków węgla czy koksu, ani słowa.

CIEŃKO W KABARECIE

Jan Piasecki ogłasza w „TYGODNIKU KULTURALNYM” upadek kabaretu. Tym smutniejsze to, że jakby nie było w październiku stuknęło polskiemu kabareciowi 80. (licząc od startu „Zielonego Balonika”). Dowodem kryzysu tzw. „kabaretu rotacyjnego” — specjalności rozwinięta najbardziej w Warszawie, należąca na tym, że dziś na przykład do kabaretu „Pod Egidą” przychodził Franciszek, a jutro zastąpi go Gajewski. Zdaniem autora artykułu na pewno stan kabaretu pogorszy się jeszcze, gdy zostanie uchwalona poprawka do ustawy o instytucjach artystycznych, na mocy której wszystkie zawodowe kabarety objęte nią uzyskają dotacje finansowe, a bilety na przedstawienia ludzie za śmiech pieniędzy będą otrzymywać w dziale socjalnym.

PNONADNO PRZECZYTAŁIMY

„PRZEGLĄD TECHNICZNY” — powrót do tematu „Urussa” jako przykładu meandrow polityki technicznej w minionym czterdziestolecu w „PROBLEMACH” Szymona Kobylskiego: „Kto widzi oddzielnie?” czyli po co nam „Zielon”? w „LITERATURZE” rozmowa z amerykańskim fizykiem R. Hofstadterem („Przypadkowe odkrycia zawyżają oczekiwania się najwęższe”).

JANUSZ HAŃDEREK